

**Wyrok z dnia 18 lutego 1997 r.  
II UKN 77/96**

**Nie ma usprawiedliwionych podstaw kasacja, oparta na ogólnikowym zarzucie naruszenia przez sąd art. 233 § 1 KPC w sytuacji, gdy dokonane przez sąd ustalenia są niewadliwe i zgodne z treścią materiału dowodowego (art. 393<sup>12</sup> KPC).**

Przewodniczący SSN: Teresa Romer (sprawozdawca), Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Stefania Szymańska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 1997 r. sprawy z wniosku Grzegorza W. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziałowi Regionalnemu w K. o rentę inwalidzką rolniczą, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 25 września 1996 r. [...]

o d d a ł i ł kasację.

**U z a s a d n i e n i e**

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 25 września 1996 r. oddalił rewizję Grzegorza W. (ur. w 1973 r.) od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 28 grudnia 1995 r., którym oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddział Regionalny w K. o rentę rolniczą według I grupy inwalidów.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, że w materiale dowodowym sprawy, zebranych przez Sąd Wojewódzki, znajdują się dokumenty świadczące, iż wnioskodawca jest domownikiem rolnika. W gospodarstwie rolnym o powierzchni 7,07 ha wykonuje prace lekkie ze względu na skrzywienie boczne kręgosłupa z garbem prawostronnym. Przebył operację wyrostka robaczkowego, a po urazie głowy, doznanych w dzieciństwie występują u niego objawy charakteropatii, nerwicy depresyjnej oraz przytępienie słuchu ucha prawego.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na to, że w ocenie lekarza z poradni ogólnej wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym, jednakże stan ten nie powoduje konieczności opieki innej osoby. Obwodowa Komisja Lekarska do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia nie akceptowała stanowiska lekarza z poradni ogólnej co do całkowitej niezdolności wnioskodawcy do pracy w gospodarstwie rolnym i orzekła, że jest on zdolny do takiej pracy. Wojewódzka Komisja Lekarska, która prócz własnego badania uwzględniła wyniki badania specjalistycznego przez chirurga-ortopedę, uznała, że wnioskodawca jest długotrwale niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników - jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r. Nr 71, poz. 342 ze zm.).

Sąd Wojewódzki rozpatrujący odwołanie dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych neurologa, internisty, neuro-psychiatry i chirurga-ortopedy. Wszyscy biegli

byli zgodni co do tego, że wnioskodawca nie jest inwalidą I grupy w rozumieniu art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Sąd Apelacyjny przyznał, że biegli różnili się w ocenie, czy wnioskodawca jest długotrwale niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym, czy też może w tym gospodarstwie wykonywać lekkie prace, ale byli zgodni co do tego, że nie wymaga on stałej opieki innej osoby.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że rewizja, która zgodnym opiniom lekarskim a także orzeczeniom wydanym w toku postępowania przed organem rentowym, przeciwstawia zaświadczenie lekarza sporadycznego kontaktu, nie zasługuje na uwzględnienie. Rewizja, podkreślił Sąd Apelacyjny, sprowadza się do kwestionowania swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na szeroką autonomię sądu orzekającego przy ocenie przeprowadzonych dowodów, w którą to ocenę sąd rewizyjny może ingerować tylko wyjątkowo, gdy w sposób wyraźny naruszone zostały reguły określone w przepisie art. 233 § 1 KPC.

W kasacji wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił naruszenie art. 233 KPC mające istotny wpływ na wynik sprawy. W uzasadnieniu pełnomocnik wnioskodawcy podkreślił, że mimo rozbieżności co do oceny stanu zdrowia wnioskodawcy Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dodatkowej opinii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 KPC jest co do zasady niedopuszczalna, gdyż przepis ten, na co trafnie zwrócił uwagę w uzasadnieniu Sąd Apelacyjny, pozostawia sądowi swobodę oceny materiału dowodowego.

W postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne jest badanie zasadności ustaleń faktycznych sądu. Spór dotyczył zaliczenia wnioskodawcy do I grupy inwalidów w rozumieniu art. 24 ust. 5 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), który ma do renty inwalidzkiej rolniczej zastosowanie z mocy odesłania zawartego w art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r., Nr 71, poz. 342 ze zm.). Orzeczenia w przedmiocie stopnia inwalidztwa i daty jego powstania wydają w postępowaniu rentowym komisje lekarskie do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. Decyzje wydane w oparciu o te orzeczenia podlegają kontroli sądów wojewódzkich - sądów pracy i ubezpieczeń społecznych, które przy rozpatrywaniu odwołań z reguły korzystają z opinii biegłych lekarzy sądowych.

Ocena niemożności samodzielnej egzystencji, a w konsekwencji stwierdzenie inwalidztwa I grupy na ogół nie nastręcza większych trudności.

Sąd Wojewódzki zasięgnął w spornej kwestii opinii czterech biegłych lekarzy. Ustalenia tego Sądu co do braku podstaw do uznania, że wnioskodawca wymaga stałej opieki innej osoby wobec niemożności samodzielnej egzystencji są całkowicie zgodne z wynikami postępowania dowodowego.

Sąd Apelacyjny, dzieląc ustalenia dokonane przez Sąd I instancji i akcentując autonomię tego sądu w zakresie swobodnej oceny dowodów, nie naruszył przepisów postępowania, a tym bardziej nie można mówić o takim naruszeniu tych przepisów, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. A tylko takie naruszenie

uzasadnia podstawę kasacyjną (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC). Wnioski dokonane w granicach  
zakreślonych przepisem art. 233 § 1 KPC o braku podstaw do zaliczenia wnioskodawcy  
do I grupy inwalidów nie zawierają błędu logicznego w rozumowaniu, a postępowanie  
dowodowe, na którym zostały oparte było niewadliwe.

Dlatego też Sąd Najwyższy uznał, że kasacja nie ma usprawiedliwionych  
podstaw i na mocy art. 393<sup>15</sup> KPC orzekł jak w sentencji.

=====